

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 86187.

Założ. w 1875 r.
Fabryka i magazyn wyrobów złotych, srebrnych i metalowych
p. f. L. Perkowski i K. Malinowski
ul. Wielka w murach kościoła św. Jana poleca:
Obrazy, medale i medaliki M. B. Ostr. Pamiątki z Wilna.
Artykuły kościelne. Nakrycia stołowe. Biżuteria. Zegary i zegarki pierwszorzędných firm szwajcarskich: Zenith, Alpina, Longinus i t. p. 384-0z
Fabryka wykonywa złocenie, srebrzenie, niklowanie, reparacje.
Ceny niskie. Wykonanie z gwarancją.

WYSZŁO Z DRUKU
Niezależne czasopismo wojskowe
SZANIEC
dwutygodnik poświęcony sprawom obrony państwa
dla wojskowych zaw. rezerwy, stanu nieczynnego, stanu spoczynku; dla przyszłych żołnierzy; dla obywateli, którym drogą jest sprawa obrony Rzeczypospolitej i sprawa jej wojska. 341-1
Redaktor: ROMAN WASILEWSKI.
Przedpł. kwart. 5 zł. Konto czek. w P. K. O. Nr. 15,099
WARSZAWA, Wspólna Nr. 3, m. 1. Tel. 74 - 79.

SPRZEDAŻ ROZMAITYCH WĘDLIN
L. Knapik
ul. Wileńska 27. 0-z
Firma nagrodzona pierwszymi nagrodami na wystawach w Belgji i we Włoszech.

Kapelusze, czapki, bliznę męską i damską, krawaty, rękawiczki, wyroby skórzane i trykotowe, parasole i t. p. poleca firma
O. KAUCZ Wilno, Zamkowa 8
Telefon 939. 480-1 w

Jedyny zakład dokształcający w Wilnie.
Kursy dla dorosłych w zakresie klas od IV do VIII gimnazjum humanistycznego i mat. - przyrodniczego przy gimnazjum im. **J. I. KRASZEWSKIEGO w Wilnie, Tatarska 5.**
Zapisy i informacje codziennie w godz. od 10 do 2-jej. Osobny komplet dla pp. wojskowych.
354

Ostatni tydzień!
WYSTAWA OBRAZÓW
Wileńskie Towarzystwo Artystów-Plastyków
w Pałacu Reprezentacyjnym przy placu Napoleona (drugie wejście w podwórzu).
Codziennie od 10 rano do 7 wieczór. 488

PODZIĘKOWANIE.
My absolwenci kursów Polskiej Macierzy Szkolnej składamy najserdeczniejsze podziękowanie całemu zarządowi Polskiej Macierzy Szkolnej za otwarcie i prowadzenie tych kursów. Dzięki także składamy p. Kierownikowi tychże kursów za wszelką pomoc i pracę mozną w ciągu całego roku.
Wdzięczny na zawsze pozostaje:
IV Kurs.
1380

Pp. Wydawców i Redaktorów
ostrzegam, iż dalsze pomijanie mego autorstwa przy korzystaniu z mych fotografji **będę zwalczam sądownie.**
487 Jan Buthak.

KLINIKA
Położniczo-Ginekologiczna USB
(Bógusławska 3) 1330
z powodu remontu wstrzymuje przyjmowanie chorych i redających od dnia 10 lipca do połowy września b. r.

Zapisujcie się na członków **Polskiego Czerwonego Krzyża.**

Telefonem z Warszawy.
(Od własnego korespondenta).
Pożyczka zagraniczna.
Dowiadujemy się, że umowa o krótkoterminową pożyczkę 15 mil. dolarów została podpisana przez przedstawicieli Konsorcjum amerykańskiego, którzy w poniedziałek odjechali do Paryża. Z podpisem ze strony Rządu Polskiego wstrzymano się do powrotu premiera p. Piłsudskiego. Prawdopodobnie we środę rano wyjeżdża również

WYRÓB WIN W DOMU.

Dla niejednego będzie może nowością wiadomość, że ze wszystkich owoców tak świeżych, jak i suszonych, dalej z miodu jak i zboża, a w szczególności z żyta przygotować można wina, smakiem i zapachem nieustępujące nawet doskonałym gatunkom win gronowych. Zrozumiałem to jest, gdyż istotnej różnicy między winogronami, a naszymi owocami niema. Wprawdzie w naszych owocach jest mniej cukru a więcej kwasów, aniżeli w winogronach, to jednak różnicę tę łatwo wyrównać przez dodanie wody celem obniżenia zawartości kwasów i dodanie odpowiedniej ilości cukru. Właściwy każdemu gatunkowi wina smak i zapach nie jest zależny od składu owocu, lecz od gatunku drożdży, które fermentację spowodowały. Jeżeli więc sok z naszych owoców zafermentujemy przy pomocy szlachetnych drożdży winnych, otrzymamy z niego wina do niepoznania, naśladowujące odpowiedni gatunek wina gronowego. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że na międzynarodowej wystawie win w Paryżu w r. 1895, pierwszą nagrodę przyznano za wina, które, jak się potem okazało, wyrobione było z porzeczek. Można sobie wyobrazić jaką konsternację wywołało to wśród producentów win gronowych.

Sprawdzane do nas i przepłacane prawdziwe wina francuskie, jak Burgund, Bordeaux, portugalskie Porto (Portwein) zawierają znaczny procent soku innych owoców, a mianowicie wiśni, borówek, które owoce eksportowane są całymi wagonami od nas i z Niemiec do Francji.

Ze znanego faktu, że wina owocowe dzięki użyciu odpowiednich drożdży nabierają wszystkich cech win gronowych, korzystały dotychczas tylko fabryki win owocowych. Produkcja w domu była bardzo utrudniona, gdyż rasowe drożdże winne otrzymać można było tylko na zamówienie w specjalnych zakładach, tylko w stanie płynnym, a to utrudniało wysyłkę, drożdże były mało trwałe i w krótkim czasie zamierały.

Dziś wyrób win udostępniony został wszystkim, bo wyprodukowaliśmy rasowe drożdże winne w stanie **suchym i trwałym** (Patent zgł. Nr. 20305). Dzięki temu każdy może w domu minimalnym nakładem pracy i kosztów wyprodukować doskonale wina, które jest napojem bardzo zdrowym, gdyż zawiera prócz innych zdrowych składników znaczną ilość witamin, substancji dla zdrowia niezbędnych. Jeżeli nadto weźmiemy pod uwagę, że wzmocniona produkcja win owocowych w kraju, zwiększy konsumpcję cukru krajowego, a ograniczy import win zagranicznych, to zrozumiemy, że popieranie tej gałęzi przemysłu domowego, ma ogromne znaczenie ekonomiczne i społeczne.

Koszt produkcji w domu jednego litra wina wynosi od 40 gr. do 1 zł., a to zależnie od gatunku i ilości użytych owoców, oraz ilość dodanego cukru. Większych kosztów być nie może, bo 1 kg. żyta czy głogu, lub 2-3 kg. jakichkolwiek owoców, przy dodatku 1 kg. cukru, wody i drożdży rasowych dają 5 litrów wina zawierającego 12,5% alkoholu.

Tak wyprodukowane wina służą nie tylko do bezpośredniego spożycia, ale również do przygotowania w nader prosty sposób **szampana, koniaku, kruszonu, zup winnych, szoda i t. p.**

Rasowe drożdże winne pod nazwą „Vinum” w stanie suchym i trwałym w gatunkach: Tokaj, Sauternes, Malaga, Madeira, Sherry, Porto (Portwein), Lacrima Christi, Burgund, Bordeaux, Johannisberg, Rudesheimer, Liebfrauenmilch, Steinberg, Zeltinger, Winingen, Bernkastler Doktor, Assmannshausen, Champagne i inne wyrobia.

LABORATORJUM MYKOLOGICZNE
LUDWIK SPISS i E. WASUNG
SPÓŁKA Z OGR. ODP.
KRAKÓW, UL. SŁAWKOWSKA L. 11.

Przy zakupie drożdży winnych należy zwrócić uwagę na markę „Vinum”, gdyż te drożdże są czystymi rasami drożdży winnych.
(Znak ochronny flaszka z rurką fermentacyjną).
Detalicznie do nabycia we wszystkich drogerjach i większych handlach kolonialnych.
Cena 1 paczki drożdży „Vinum” bez względu na gatunek wystarczającej na 25 litrów moszczu Zł. 1.30
Cena broszurki inż. roln. Ludwika Spissa p. t. „Wyrób win w domu” zawierająca szczegółowe recepty na wyrób wina str. 22 Zł. 0.30
Cena obszerniejszego podręcznika inż. roln. Ludwika Spissa p. t. „Wina domowego wyrobu” str. 160 z ilustracjami Zł. 4.00
Vinometer, przyrząd oznaczający ilość alkoholu w winie w ciągu minuty Zł. 12.-
Rurki fermentacyjne po Zł. 1.10, 1.50, 2.10

Wyłączna sprzedaż na obszar b. Królestwa Polskiego i Kresów
Dom Handlowy „WESTENAT” Sp. z o. o.
Warszawa, Warecka 5, Telef. 72-08.
Hurtownikom dajemy odpowiednie rabaty. 16668-z

p. Tchiszewski, który zawiezie do Paryża kontrakt z podpisami Rządu Polskiego.

Projekt Nowej Ordynacji Wyborczej do ciał ustawodawczych.
Tekst nowego projektu ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych opracowany przez posła Popielea, nad którym ma debatować podkomisja konstytucyjna w dn. 5 b. m. jest następujący.
Art. I. Wyborcy z całego obszaru Rzeczypospolitej wybierają 420 posłów, z których 348 przypada na listy wystawione w okręgach, a 72 na listy państwowe.
Ilość mandatów pozostaje nie zmieniona w okręgach od Nr. 1-48 oraz w okręgach 50, 63 i 64. (Lwów miasto, Wilno powiat i miasto, Święciany) w innych okręgach ustala się ta ilość w następujący sposób:
Okręgi 49 i 51 (Sambor, Lwów powiat) tworzyć będą 1 okręg wyborczy wybierający 10 posłów. Okr. 52 i 53-1 okręg, wybierający 11 posłów. Okręg 54 (Tarnopol) 7 posłów, Okręg-55 (Złoczów) wybiera 7 posłów. Okręg 56, 7 i 8 (Kowel Luck, Krzemieniec) tworzyć będą 1 okręg wybierający 10 posłów.
Okręgi 59 i 60 (Brześć nad Bugiem, Pińsk) 1 okręg wybierając 8 posłów.
Okręgi 61 i 62 (Nowogródek, Lida) 1 okręg wybiera 9 posłów
Art. II. „Wyborcy z całego obszaru Rzeczypospolitej wybierają 105 senatorów, z których 87 przypada na listy okręgowe i 18 na listy państwowe. Ilość mandatów senatorskich pozostała niezmienną w województwach: Pomorskiem, Poznańskim, Śląskiem, Krakowskim, Lubelskiem, Kieleckiem, Łódzkim, Warszawskiem. m. Warszawa, Białostockiem i Wileńskiem. Pozostałe województwa wybierają: Lwowskie 8, Stanisławowskie 3, Tarnopolskie 4, Wolyńskie 4, Poleskie 2 i Nowogródzkie 2.
Art. III przewiduje związki list z trzech okręgów.
Art. IV. Przy podziale mandatów list państwowych nie uwzględniają listy państwowe takich grup wyborców (stronnictw), które z przylączonych do danej listy państwowej listy okręgowej nie przeprowadziły w całym państwie posłów co najmniej w 4 okręgach wyborczych, lub senatorów w 2 okręgach wyborczych.

W pierwszym głosowaniu kandydat P. P. S. otrzymał 47 głosów, inż. Płomiński 47 głosów. Kandydat sanacji b. Min. Iwanowski 14 głosów. Pustych 7.
W drugim głosowaniu Bogucki otrzymał 47 głosów, Płomiński 46 głosów i Iwanowski 21 głos. Zarządzono trzecie głosowanie.

Odroczenie rozprawy sądowej przeciw gen. Żymierskiemu.

Zapowiedziana na dziś sprawa gen. Żymierskiego i ppul. Brugler-Mołczewskiego uległa odroczeniu. Stało się to z powodu t. zw. przyczyn ustawodawczych o czym przedstawicielom prasy zakomunikował przewodniczący sądu gen. Sikorski.
Wobec tego, że odroczenie rozpraw było zdecydowane na tajnym posiedzeniu sądu, bliższych szczegółów nie wiemy. W kuluarach krążyły pogłoski, że odroczenie nastąpiło wskutek wyłączenia jednego z sędziów. W komplecie sądu zasiadać dziś mieli generałowie Sikorski, sędzia wojskowego sądu najwyższego Wróblewski D-ca DOK. Kraków, Domme D-ca Dywizji w Bydgoszczy, Borowski przedstawiciel Polski w Radzie Portu Gdańskiego i Tokarzewski-Karaszewicz Szeł Biura Personalnego M. S. Wojsk. Bardzo możliwe, że rozprawa rozpocznie się jutro. W każdym razie wszystkie osoby, biorące udział w procesie wezwane są na jutro do sądu.

Przyjazd posła polskiego w Moskwie p. Patka.

W poniedziałek wieczorem przybył do Warszawy poseł polski w Moskwie p. Patek. W Białymstoku wsiadł do pociągu, w którym powracał z Wilna premier Piłsudski i odbył z nim konferencję. We wtorek p. Patek konferować będzie z Min. Zaleskim nad ustaleniem odpowiedzi na drugą notę sowiecką. W rozmowie z prasą p. Patek oświadczył, że ostatnia rozmowa z Czyczerym posunęła naprzód rokowania, które mogłyby doprowadzić do porozumienia, a nawet do wznowienia rokowań o pakt gwarancyjny.

Konflikt jugosłowiańsko-albański został zlikwidowany.

BIAŁOGRÓD, 3.VII. (Pat.) Wczoraj o godz. 11-tej przed południem wypuszczony został na wolność tłumacz poselstwa jugosłowiańskiego w Tiranie Djuraskowicz, którego zaarrestowanie po- ciągnęło za sobą zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Jugosławją i Albanją.
Równocześnie doręczona została rządowi albańskiemu nota rządu jugosłowiańskiego.

Polska Składnica Galanteryjna
WŁ. FRANCISZEK FRLICZKA
Wilno, ul. Św. Janka Nr 6 - Telefon 6-46 398-14-F
Najtańsze polskie źródło zakupu nici i pończoch.

PO KORONACJI.

Cicha msza św. w Ostrejbramie.

W niedzielę ubiegłą, w kaplicy Ostrobramskiej przed cudownym Obrazem Matki Boskiej, o godz. 9 rano odprawił cichą Mszę św. J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Wileński Romuald Jabrzykowski. Na Mszy św. był obecny Pan Prezydent Rzeczypospolitej z najbliższymi otoczeniem.

Pan Prezydent w szkolnej pracowni przyrodniczej.

Po wysłuchaniu mszy św. w kaplicy Ostrobramskiej, Pan Prezydent w towarzystwie ministra Wyznań Relig. i Dóbr Publ. p. Dobruckiego, oraz w otoczeniu asystujących mu przyjechał samochodem do gmachu przy ul. Małej Pohulance Nr. 1, gdzie mieszczą się: szkolna pracownia przyrodnicza i doświadczalny ogród botaniczny.

Pana Prezydenta oczekiwano na dziedzińcu gmachu uszykanym w szeregi dziesiątek szkół powszechnych m. Wilna ze swymi sztanarami. Tu powitała Najwyższego Dostojnika Państwa uczelnia klasy wyższej. p. Tola Królowska, która kończąc krótkie przemówienie wypowiedziane w imieniu młodzieży szkół powszechnych, wręczyła bukiet róż.

Następnie, jako przedstawiciel szkolnictwa wygłosił następujące przemówienie kurator wil. okręgu szkolnego p. Ryniewicz:

W imieniu nauczycielstwa i młodzieży tutejszego okręgu mam zaszczyt i wielkie szczęście powitać Pana Prezydenta w wstępu do pracowni przyrodniczej. Jestem niezmiernie wdzięczny, że Pan Prezydent raczył odwiedzić naszą szkołę i w ten sposób podkreślił wielkie znaczenie, jakie całe społeczeństwo przykłada dziś do pracy wychowawczej. Mimo najtrudniejszych warunków materialnych i braku budynków posuwamy się z każdym rokiem naprzód, dzięki pracy nauczycielstwa i jego poświęceniu. Tu na Kresach Wschodnich trudne zewnętrzne warunki i wewnętrzna wartość nauczycielstwa występują wyjątkowo jasno. Wileńska pracownia przyrodnicza, o której zwiędzenie mam zaszczyt Pana Prezydenta prosić, zyskuje sobie coraz większy rozgłos. Przybywają do niej wycieczki z Poznania, Lwowa, Krakowa i innych miast, ażeby zaznajomić się ze sposobami, jak uczyć przy małym zasobie środków naukowych. Pobyt w naszej pracowni Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, jednego z największych przyrodników naszych i europejskich będzie nagrodą dla nauczycieli, będzie wspomnieniem wielkiej legendy młodości dla tych dzieci, których oczy wpatrzono w Pana Prezydenta wyrażającą dlań miłość, szacunek i cześć najgłębszą. Dostojny Pan Prezydent Rzeczypospolitej niech żyje!

Okrzyk ten działyta podchwyciła i kilkakrotnie powtórzyła z zapalem.

Stojący na czele zastępu zebranych tu harcerzy, drużynowy, Bronisław Tokaj zameldował się Panu Prezydentowi, jak następuje: „Harcerze m. Wilna składają hołd Druhowi Prezydentowi Rzeczypospolitej”.

Następnie Pan Prezydent w towarzystwie ministrów i osób asystujących zwiędzał pracownię przyrodniczą, zorganizowaną wystawę prac uczniów szkół powszechnych, oraz wzorowo urządzonego ogrodu botanicznego. Dostojnego gościa oprowadzał i objaśniał udział kierownik tych zakładów prof. Dmochowski.

Po szczegółowym obejrzeniu doświadczalni wraz z jej urządzeniami i aparatami, Pan Prezydent żegnany entuzjastycznie przez młodzież i jej przełożonych, odjechał do pałacu.

Audjencje u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

O godz. 10 min. 15 rozpoczęły się w Pałacu Rzeczypospolitej posłuchania. Najpierw przybył ks. Metropolita wileński arcybiskup Jabrzykowski, który był przyjęty na osobnym posłuchaniu. W wielkiej sali pałacu ustawiły się delegacje przybyłe celem złożenia hołdu, które przedstawiał Panu Prezydentowi p. Wojewoda Raczkiwicz w następującym porządku: duchowieństwo prawosławne z arcybiskupem wileńskim i lidzkim Teodojuszem na czele, dalej przedstawiał p. Wojewoda Muffiego mułmańskiego na Rzeczpospolitą Polską dr. Jakóba Szymkiewicza i gminę mahometanów wileńską z prezesem Alek. Romanowiczem, gen. brygady i rejentem Adamem Murza-Murczem, przedstawiciel wznajniowej gminy keraimskiej hachama Szymona Firkowicza, prezesa gminy Izaaka Zajackowskiego i mec. Eljasza Jutkiewicza, przedstawiciel wileńskiej gminy żydowskiej, prezesa gminy Piłmona, Simona Ehopenko, Elisejewa i Borysa Piłmonowa. Włodźki Komitet Wycho-

wania Fizycznego i Przeprosobienia Wojskowego złożył Panu Prezydentowi album zawierający projekt stadionu reprezentacyjnego Ziemi Wschodnich, którego budowa już rozpoczęta.

Na audjencji stawił się Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich oraz Zawodowy Związek Literatów Polskich. W imieniu obu tych zrzeszeń przemówił do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prezes Syndykatu Czesław Jankowski. Przedstawił się Panu Prezydentowi magistrat m. Wilna z prezydentem Bańkowskim i wiceprezydentem Łokuclewskim na czele. Polska Macierz Szkolna: prezes Witold Węslawski, Józef Korolec i Marja Reuttówna, wileńskie towarzystwo rosyjskie, Wileński Bank Ziemi: prezes Marjan Plater, Bohdan Szachno i Stanisław Bochwić, Wileński Komitet Akademicki.

Bratnia Pomoc Młodzieży Akademickiej: Kazimierz Waclaw Zajackowski, Walerjan Samowicz i Władysław Babicki, Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej: prezes rady związku pułk. Władysław Plasecki, sekretarz generalny Franciszek Kafarski, mec. Józef Zmitrowicz, składając hołd od zjazdu delegatów Stow. Młodzieży Polskiej woj. Wileńskiego, Legja Inwalidów W. P. i Związek Och. W. P.: prezes Legji Edward Ochocki, prezes Zw. Och. Józef Urlo i Eugenjusz Kozłowski, Rada Opiekuńcza Kresowa: dr. Witold Kopeć i Michał Obieziński, Kresowy Związek Ziemi Antoni Jundzki, delegacja przedstawicieli sejmików powiatowych województwa wileńskiego: K. Czetwertyński, St. Mohl, St. Wańkiewicz, Osk. Meysztowicz, Józef Tyszkiewicz, ks. Sapieżyna, Kotwicz.

Przedstawiony był również komitet odbudowy kościoła garnizonowego św. Ignacego w Wilnie pułk. Ożyński, prof. U. S. B. Krasnopolski, X. Sopoćko, w sprawie odbudowy tego kościoła; żydowski centralny komitet oświaty w Wilnie z dr. Cemachem Szabadem na czele w sprawach szkolnictwa żydowskiego na Wileńszczyźnie, redakcja „Almae Matris Wilnensis” red. Walerjan Charkiewicz i Tomasz Rakowski wręczyli Panu Prezydentowi kolekcję zeszytów pisma w ozdoby w formie „Zrdeł Mocy” Mieczysław Limanowski i Piotr Hniedziewicz złożyli dwa pierwsze numery tego czasopisma. Przedstawiciele wzajemnej pomocy słuchaczy b. szkoły lekarsko-dentystycznej w Wilnie Izrael Barac i Bejrach, przybyli w sprawie umożliwienia słuchaczom b. szkoły lekarsko-dentystycznej w Wilnie ukończenia studiów.

Rewja wojsk.

Drugi dzień uroczystości poświęcony został wojsku. Nic dziwnego, iż mimo zmęczenia, jakiego doznali wszyscy w pierwszym dniu uroczystości, dla powitania najdroższego wszystkim wojska, ludność wileńska, oraz władze przybyły tłumnie.

P. Marszałek Piłsudski udziału w przeglądzie wojska nie brał. Przed defiladą na horyzoncie ukazało się 6 aeroplanów, które ślizczkami trójkami przez cały czas rewji krążyły nad śródmieściem.

Na kilka minut przed przejściem czołowych oddziałów T-wo „Czuwał” wypuściło kilkadziesiąt gólebów pocztowych, które przez dłuższy czas szybowyły nad ul. Mickiewicza.

O godz. 12-iej Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu ministrów i licznej generalicji przybył na ul. Mickiewicza i zajął miejsce w wylotu ul. Tatarskiej na wysokim podium.

Defiadę prowadził dowódca Okręgu Korpusu Nr. 3 gen. Truskolaski. Przy wspaniałej pogodzie deflowały wojska przed Panem Prezydentem przez półtorej godziny. Pan Prezydent był przedmiotem gotących owacy ludności, która przyglądała się defiladzie.

Na bankiecie wydanym przez miasto.

O godz. 2 pp. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej podejmowało w salonach kasyna oficerskiego miasto.

W śniadaniu uczestniczyło zgórą 200 osób, a między innymi obaj kardynałowie: Kakowski i Hlond, ks. arcybiskupi z metropolita Jabrzykowskim na czele, biskupi w liczbie kilkadziesiąt, arcyb. prawosławny Teodojusz, oraz przedstawiciele duchowieństwa wszystkich innych wyznań religijnych. Reprezentowane tu były wszystkie sfery społeczeństwa wileńskiego, naczelnicy wszystkich władz wojskowych, cywilnych, samorządowych z Magistratem Wileńskim na czele, oraz przedstawiciele prasy.

W czasie bankietu prezydent miasta, p. Witold Bańkowski, wygłosił następujący toast:

Najczcowniejszy Panie Prezydencie Rzeczypospolitej! Zaiste trudne mam zadanie przemawiania w imieniu miasta, którego stare przedstawicielstwo z wyborów jest już rozwiązane, a nowe

jeszcze się nie ukonstytuowało. Są jednak sprawy tak gorąco odczuwane przez całe niemal uświadomione społeczeństwo, że nie będę, sądzę, w rozterce z niem, gdy napomniem o nich ośmielię się zaprzęgnąć uwagę Najdostojniejszego Pana Prezydenta.

Położone na północnym wylocie państwa Wilno, odczuwa, być może, więcej niż jakikolwiek bądź inne miasto w Rzeczypospolitej, potrzeby ostatecznego ustabilizowania się naszych stosunków wewnętrznych i zewnętrznych. Już to jedno nasze położenie geograficzne skłania nas do pragnienia jaknajtrwalszego wewnętrznego i zewnętrznego pokoju, aby w pracy spokojnej i zrównoważonej Państwo i Naród mogły osiągnąć ustabilizowanie swej organizacji państwowej i społecznej, tak niezbędne dla zdołania do rozwoju w dziedzinie życia ekonomicznego i co za tem idzie, najwięcej mocy wewnętrznej i potęg na zewnątrz. Najwyższą moc ekonomiczną na wewnątrz i potęgę na zewnątrz da i nam wspaniałym pewnością pomysłowego rozwoju na łonie ukochanej Ojczyzny.

Rozumiemy, że rozmaite dziedziny życia ekonomicznego i społecznego muszą mieć odpowiedniki w ideologii i prądach społeczno-politycznych, lecz pragnęlibyśmy, aby skoordynowane tych prądów i wytyczne wypadkowych mogło się odbywać w drodze możliwie łagodnej ewolucji, bez zbyt ostrych scysji, tak niebezpiecznych w okresie dojrzewania potęg państwa. Dla dobra narodu i państwa pragnie tego szczególnie najlichnijszą być może w mieście i kraju część społeczeństwa, mianowicie ludzie nie zaangażowani partyjnie.

Czyjaś ręka winna być rozciągnięta ponad wzburzone głębie społeczne, by je uspokoić, dać możność pogodnej i produkcyjnej pracy dla przyszłości narodu i państwa. Tego pragniemy, tego z utęsknieniem oczekujemy i o tem właśnie w dzisiejszym dniu uroczystym ośmielam się Ci powiedzieć, Panie Prezydencie Rzeczypospolitej, a mniemam, że społeczeństwo wileńskie w tem mi zawtóruje, gdyż niezbędne to jest dla nas zarówno na wewnątrz jak i na zewnątrz.

Znamy, Najdostojniejszy Panie Prezydencie, Twe wszystkie zalety umysłu i serca, i dlatego z ufnością w Tobie nadzieje pokładamy, ku Tobie oczy zwracamy i oczekujemy na to władne wyłączenie ręki z gałką oliwną. Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej niech żyje!

Okrzyk ten powtarzany był trzykrotnie przez obecnych.

Po pewnym czasie, wśród skupionej ciszy, przemawiał Pan Prezydent w słowach następujących: Panie Prezydencie Miasta! Dziękując za wyrazy uczuć, zwrócone tu do mnie przez Pana, pragnę podkreślić moje zadowolenie, jakiego mi sprawia odwieńdzenie tego prastarego grodu, którego mury świadczą o wielowiekowej pracy, oraz o moralnej i kulturalnej wartości jego mieszkańców.

Praca ta szeregu pokoleń, którą tu widzimy, niechaj będzie podnieła do twórczej pracy naszego pokolenia. Społeczeństwo nasze z coraz większą energią przystępuje do budowania przyszłości wielkiej i potężnej Polski — a w pracy tej godnie współdziałanie — wszystkich czynników naszego społeczeństwa dla wyższego państwowego celu, jest coraz bardziej widoczne. Pracy tej i jej wynikiem największą rekawą możemy przyszłość. Oczywiście, na wszystko potrzeba czasu i ta piękna przyszłość, jaką przed Polską widzimy, nie da się z dnia na dzień osiągnąć. Jednakowoż każdy krok naprzód, każde polepszenie warunków czy to materialnych, czy to moralnych, przybliża nas ku tej przyszłości, pokrzepia serce, wzmacnia siły i kojarzy wszystkich do wspólnej pracy nad lepszym jutrem.

Ten postęp, to stałe polepszenie się warunków naszego życia państwowego, mogą stwierdzić nie pod wpływem przesadnego optymizmu, lecz na podstawie ścisłego rozważenia zasobów materialnych i wartości moralnych, jakie mamy w ludziach ofiarnych oddanych całkowicie sprawie Polski.

Ludzie tacy znajdują się we wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej, lecz te ziemie kresowe, ta Wileńszczyzna, szczególnie bogata pod tym względem jest uposażona. Ziemię tę wydawali i wydają ludzi genjuszu i ludzi charakteru niezłomnego, ludzi tego typu, na którym przyszłość nasza oprze się, wyraźnie. W tem przeświadczeniu, że Wileńszczyzna jaknajchlebniejszą rolę w rozwoju naszego Państwa odgrywać będzie, wznoszę toast na cześć Wilna i całej pięknej ziemi wileńskiej.

Biesieda wśród serdecznego i podniosłego nastroju przeciągnęła się kilka godzin.

Widowisko białystockie na Piromoncie.

Teatr katowicki w niedzielę 3 b. m. na boisku sportowym na Piromoncie dał wielkie batalistyczne przedstawienie p. t. „Zwycięstwo Tadeusza Kościuszki pod Racławicami”, z udziałem banderli kosynierów krakowskich (czterdzieści kilka osób), oraz kilkuset żołnierzy (4 pułku ułanów) w historycznych kostiumach z końca ubiegłego wieku, w inscenizacji A. Kobrynia, J. Leśniewskiego i J. Krokowskiego.

Szeroka i barwna akcja, nieco szczupłego na tak rozległe błonie zespołu, z zielenią wzgórz Antokolskich i kościołom św. św. Piotra i Pawła w perspektywie, dostępna akustycznie i pojęciowo szerokim masom, które wypełniły trybunę, wywoływała wciąż potęgujące się wzruszenie i podniosły nastrój.

W pół godziny po rozpoczęciu się przedstawienia przybył samochodem przed trybuną Pan Prezydent, wity entuzjastycznie przez widzów przy dźwiękach hymnu państwowego. Razem z Panem Prezydentem przybyli pp. ministrowie i inni dostojnicy państwowi.

Pod koniec przedstawienia batalistycznego wyobrażającego „Zwycięstwo pod Racławicami”, na trybunę zgłosiła się delegacja Wileńskiego T-wo Wioślarskiego w składzie pp. prezesa T-wo Wańkowskiego, wiceprezesa Zalisza i Buczyńskiego, wręczając Panu Prezydentowi, wspaniałe album, ilustrujące cały szereg wycieczek wioślarzy T-wo wioślarskiego, a m. innymi rekordową wycieczkę ku granicy bolszewickiej. Pan Prezydent dziękował za ten dar.

Pod koniec przedstawienia batalistycznego wyobrażającego „Zwycięstwo pod Racławicami”, na trybunę zgłosiła się delegacja Wileńskiego T-wo Wioślarskiego w składzie pp. prezesa T-wo Wańkowskiego, wiceprezesa Zalisza i Buczyńskiego, wręczając Panu Prezydentowi, wspaniałe album, ilustrujące cały szereg wycieczek wioślarzy T-wo wioślarskiego, a m. innymi rekordową wycieczkę ku granicy bolszewickiej. Pan Prezydent dziękował za ten dar.

Pod koniec przedstawienia batalistycznego wyobrażającego „Zwycięstwo pod Racławicami”, na trybunę zgłosiła się delegacja Wileńskiego T-wo Wioślarskiego w składzie pp. prezesa T-wo Wańkowskiego, wiceprezesa Zalisza i Buczyńskiego, wręczając Panu Prezydentowi, wspaniałe album, ilustrujące cały szereg wycieczek wioślarzy T-wo wioślarskiego, a m. innymi rekordową wycieczkę ku granicy bolszewickiej. Pan Prezydent dziękował za ten dar.

Pod koniec przedstawienia batalistycznego wyobrażającego „Zwycięstwo pod Racławicami”, na trybunę zgłosiła się delegacja Wileńskiego T-wo Wioślarskiego w składzie pp. prezesa T-wo Wańkowskiego, wiceprezesa Zalisza i Buczyńskiego, wręczając Panu Prezydentowi, wspaniałe album, ilustrujące cały szereg wycieczek wioślarzy T-wo wioślarskiego, a m. innymi rekordową wycieczkę ku granicy bolszewickiej. Pan Prezydent dziękował za ten dar.

Pod koniec przedstawienia batalistycznego wyobrażającego „Zwycięstwo pod Racławicami”, na trybunę zgłosiła się delegacja Wileńskiego T-wo Wioślarskiego w składzie pp. prezesa T-wo Wańkowskiego, wiceprezesa Zalisza i Buczyńskiego, wręczając Panu Prezydentowi, wspaniałe album, ilustrujące cały szereg wycieczek wioślarzy T-wo wioślarskiego, a m. innymi rekordową wycieczkę ku granicy bolszewickiej. Pan Prezydent dziękował za ten dar.

Pod koniec przedstawienia batalistycznego wyobrażającego „Zwycięstwo pod Racławicami”, na trybunę zgłosiła się delegacja Wileńskiego T-wo Wioślarskiego w składzie pp. prezesa T-wo Wańkowskiego, wiceprezesa Zalisza i Buczyńskiego, wręczając Panu Prezydentowi, wspaniałe album, ilustrujące cały szereg wycieczek wioślarzy T-wo wioślarskiego, a m. innymi rekordową wycieczkę ku granicy bolszewickiej. Pan Prezydent dziękował za ten dar.

Pod koniec przedstawienia batalistycznego wyobrażającego „Zwycięstwo pod Racławicami”, na trybunę zgłosiła się delegacja Wileńskiego T-wo Wioślarskiego w składzie pp. prezesa T-wo Wańkowskiego, wiceprezesa Zalisza i Buczyńskiego, wręczając Panu Prezydentowi, wspaniałe album, ilustrujące cały szereg wycieczek wioślarzy T-wo wioślarskiego, a m. innymi rekordową wycieczkę ku granicy bolszewickiej. Pan Prezydent dziękował za ten dar.

Pod koniec przedstawienia batalistycznego wyobrażającego „Zwycięstwo pod Racławicami”, na trybunę zgłosiła się delegacja Wileńskiego T-wo Wioślarskiego w składzie pp. prezesa T-wo Wańkowskiego, wiceprezesa Zalisza i Buczyńskiego, wręczając Panu Prezydentowi, wspaniałe album, ilustrujące cały szereg wycieczek wioślarzy T-wo wioślarskiego, a m. innymi rekordową wycieczkę ku granicy bolszewickiej. Pan Prezydent dziękował za ten dar.

W drodze powrotnej.

Powracając ze stadionu, Pan Prezydent odwiedził pracownię chemiczną i fizyczną U. S. B., gdzie był oprowadzany przez profesorów tej uczelni z prof. Sławimskim na czele.

Kiedy wręczył Pan Prezydent powrócił do pałacu, zwiędził znajdującą się tu wystawę obrazów T-wo artystów plastyków wileńskich.

Odjazd Pana Prezydenta.

O godz. 8 rano Pan Prezydent Mościcki w towarzystwie wojewody p. Raczkiwicza wyjechał samochodem z pałacu i przez ulice: Uniwersytecką, Biskupią, Magdaleną, Zamkową, Wielką, Ostrobramską i Kolejową wśród szpalerów zebranej publiczności podjechał do dworca.

Oddziały 1, 5 i 6 pp. leg. ustawione przed dworcem oddały honory wojskowe.

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zęgnął duchowieństwo katolickie z ks. arcybiskupem Jabrzykowskim i ks. biskupem Michalkiewiczem na czele, ks. prawosławny z arcyb. Teodojuszem, oraz przedstawiciele innych wyznań. Generalicja reprezentowali Inspektor armii gen. Burhardt-Bukacki, gen. Popowicz z korpusem oficerskim. Prócz tego luźnie reprezentowane było całe społeczeństwo wileńskie, przybyła prezydent Magistratu oraz naczelnicy władz państwowych.

Pan Prezydent, przeszedłszy przed frontem kompanji honorowej 1 p. p. leg., wsiadł wraz z wojewodą p. Raczkiwiczem do wagonu pociągu specjalnego.

Punktualnie o godz. 8 m. 30 przy salwach armatnich, dźwiękach hymnu narodowego i długo niemiłkających okrzykach na cześć Głowy Państwa, pociąg ruszył udając się do Landwarowa, by następnie zwiędzić starożytną Troki.

Wrz z Panem Prezydentem opuściło też Wilno kilku ministrów.

Wyjazd marsz. Piłsudskiego.

W kwadrans po odejściu pociągu Pana Prezydenta, na dworzec przybył prezes Rady Ministrów p. Józef Piłsudski, którego spotkali: Inspektor armii gen. Burhardt-Bukacki, wice wojewoda p. Ol. Malinowski oraz duchowieństwo.

Po przejściu przed frontem kompanji honorowej, pan premier aż do odejścia pociągu rozmawiał z J. E. ks. Arcybiskupem Jabrzykowskim i innymi osobami.

Wyjazd dostojników Kościoła.

Dostojnicy Kościoła przybyli na uroczystości koronacyjne zaczęli opuszczać Wilno, już wieczorem w sobotę 2 lipca. Tego dnia pociągiem pospiesznym o godz. 10 m. 35 wiecz. odjechali J. J. Em. Em. ks. kardynałowie Kakowski i prymas Hlond. Następnego dnia wyjechali J. J. E. E. ks. ks. biskupów: Władysław Krywicki, Stanisław Okuniewski, Józef Rancan.

W Landwarowie i Trokach.

Punktualnie o godz. 8 min. 57 rano przy dźwiękach hymnu narodowego, odegranego przez orkiestrę 6 p. p. leg., i niemiłkanych okrzykach „niech żyje” tłumnie zebranej publiczności, pociąg z p. Prezydentem Rzeczypospolitej zjechał przed dworzec Landwarowski.

Na dworcu Dostojnego Gościa spotkali pp. starosta Witkowski, zastępca starosty Łukasiewicz, kom. Dybowski, wójt gm. Mickiewicz i inni.

Landwarów do przyjeźdu p. Prezydenta Rzeczypospolitej przygotowywał się zawczasu. To też wszystkie domy zostały umajone i udekorowane w sztandary narodowe.

Pobyt Najwyższego Dostojnika państwa w Landwarowie był krótkotrwały. Po przejściu przed frontem ludności, ustawionych w szeregi szkół, oddziałów przysposobienia wojskowego i gajowicy, oraz po przyjeźdu od p. Mickiewicza, wójta gm. Treckiej, chleba i soli, p. Prezydent Rzeczypospolitej samochodem udał się do Trok.

Tu witał p. Prezydenta Rzeczypospolitej wręczył mu chleb i sól burmistrz p. Budrewicz. Pobyt p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Trokach trwał do g. 12-iej.

Zwiędził On kościół, park, oraz na yachcie „Mewa” odbył dłuższą przejażdżkę po jeziorze Galwa, zwiędzając jednocześnie ruiny zamku.

W Trokach p. Prezydenta Rzeczypospolitej spotkała kompanja honorowa 22 baonu 6-iej Brygady K. O. P. z orkiestrą. Dowodził kompanją oraz złożył raport p. Prezydentowi p. mjr. Budrewicz.

O g. 12-iej p. Prezydent Rzeczypospolitej opuścił Troki, udając się samochodem do Landwarowa, a stąd pociągiem do Warszawy. Do granicy województwa wileńskiego towarzyszył mu w pociągu p. wojewoda i starosta Witkowski.

Powrót do Warszawy.

O godz. 7 min. 45 wiecz. pociąg Pana Prezydenta przybył do Warszawy. Na dworcu znajdowała się kompanja honorowa 36 p. p. ze sztanarami i orkiestrą. Przybyli również ministrowie: Zaleski, Składkowski i Romocki, oraz wyżsi urzędnicy Prezydium Rady Ministrów i poszczególnych Ministerstw. Po przejściu przed frontem kompanji honorowej Pan Prezydent odjechał samochodem w towarzystwie generalnego adjutanta pułk. Zahorskiego do Zamku. (P. A. T.)

Marszałek Piłsudski powrócił z Wilna w poniedziałek o g. 18 min 30 pociągiem moskiewskim, do którego w Białymstoku przyczepiono wagon salonowy Marszałka. Na dworcu w Warszawie witał Pana Marszałka minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski pułk. Beck i por. Zaćwilichowski. (P. A. T.)

Pielgrzymki pątnicze.

Na uroczystości koronacyjne obrazu Najświętszej Marij Panny Ostrobramskiej do Wilna przybyły następujące pielgrzymki:

Dnia 28 czerwca przybyła z Warszawy pielgrzymka Zw. Obrony Kresów Zachodnich w składzie 100 osób, nazajutrz również z Warszawy przyjechali parafianie kość. W. W. Świętych w liczbie 100 osób, parafianie z Powsina — 45 osób, pielgrzymka Zw. Służby Domowej — 60 osób. Dnia 30-go czerwca od strony Szeplotowa przyjechali członkowie P. Czerw. Krzyża w Brańsku — 56 osób, z Pasiek przybyło 35 osób, Wilejki — Stow. Przysposob. Wojsk. — 120 osób, Łukowa — 100 osób, Budstawa — 18 osób, Horodzieja — 50 osób, Katowice (G. Śląsk) — 70 osób, Białej Podlaskiej — 50 osób, Sokółki (pow. Krynki) — 17 osób, Równego i Łucka — 30 osób, Sarn — 46 osób, Zdobuńowa — 13 osób, Mostów — 12 osób, Nowojelni — 10 osób, Uszy (parafia Wilja) — 25 osób, Smorgoń (wycieczka szkolna) — 38 osób, parafia Ledziszki — 10 osób przez Zęmgale z Lotwy — 29 osób.

W piątek, dn. 1 m. b. przybyły pielgrzymki z Białegostoku (parafia Farna — 143 osób, i parafia Dobrzyńska — 61 osób.), Grajewa (z ks. Murawskim — 67 osób), Kryszyna — 60 osób, Łap — 202 osoby, Sterosiel (par. Choroszeńska — 73 osoby), Kuźnicy — 19 osób, Osowca — 29 osób, Rozanego — 128 osób, Suwałk — 195, Grodna (par. W. Ejsmonty — 63 osoby i par. Farna — 270 osób), Oran — 99 osób, Druskienik — 65 osób, Grodna (Stow. Młodzieży Pol. — 50 osób i par. Sylwanowskiej — 45 osób), Jezior — 8 osób, Pińska — 25 osób, Łunina — 11

osób, Baranowicz — 14 osób, No wojelni i okolic — 250 osób, Baranowicz (Stow. Przysp. Wojsk. — 300 osób, przez Zęmgale z Lotwy — 800 osób, N. Święcian (par. Kołtyniany — 186 osób), Dukasz — 73 osoby, N. Szcza — 151 osoba, Lublina — 180 osób, Brzeście — 96 osoby, Platerowa — 43 osoby, Włodawy — 80 osób, Różanki — 75 osób, Kalisz — 12 osób, Częstochowy — 120 osób, Łódź — 177 osób, Poznań — 110 osób, Warszawy — 120 osób, Hoduciszek — 69 osób, Wilejki — 53 osoby, Dukasz (Stow. Przysp. Wojsk. — 9 osób), N. Święcian — 80 osób, Podbrodzia — 30 osób, Ignalina — 31 osób, Turmont (par. Snolowecka — 10 osób), Łowicz — 42 osoby, Bieniaki — 10 osób, Stasił 43 osoby, Juraciszek, par. Łazduny — 54 osoby, Skrzybowców (par. Żółudek — 14 osób), Bieniaki (Stow. Młodz. Pol. — 13 osób), Słonima (par. Syrowiec — 19 osób), Bastun — 34 osób, Baranowicz — 17 osób, Olechnowicz (par. Wolnańska — 56 osób, Rudziszek (par. Oikienicka — 40 osób i Strzelcy — 25 osób) Podbrodzia (Koło Młodz. Pol. — 33 osoby), Lachowicz — 26 osób, Prużan — 83 osoby, Landwarowa — 26 osób, Dukasz — 31 osób, N. Wilejki — 30 osób, Zęmgal — 23 osoby, Lidy (Sokółki i Stow. Przysp. Wojsk. — 350 osób).

Prócz tego przybyło z różnych stron kraju bardzo wiele osób niezorganizowanych, które przy wjeździe do Wilna nie rejestrowały swego przyjazdu. (N. p. Ejszyski, Raduń, Postawy i t. d.). Nadto mimo szczernej obsadzonej granicy litewskiej, przeważnie nocami, po przez t. zw. granicę zieloną przedostało się do Polski kilkadziesiąt osób z Litwy, którymi zaopiekował się Zw. Wygnańców Ziemi Kowieńskiej. (r)

Lubelszczanie w Wilnie.

Dziś w godzinach popołudniowych opuszcza nasze miasto pielgrzymka z Lublina. Pielgrzymka lubelska przybyła do Wilna w przeddzień koronacji i brała udział we wszystkich uroczystościach koronacyjnych. Z pomiędzy całego szeregu pielgrzymek z różnych stron Polski, pielgrzymka lubelska wyróżniła się malowniczymi strojami i wzorową karnością swych uczestników. Malowniczo wyglądały przedewszystkiem drużyny Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej z Konopnicy pod Lublinem, ubrane w piękne stroje krakowskie.

W niedzielę miała pielgrzymka lubelska swoje nabożeństwo w kaplicy św. Kazimierza w Katedrze. Mszę św. przy ołtarzu św. Kazimierza celebrował ks. Dr. P. Dziubiński prob. par. św. Pawła w Lublinie. Kazanie okolicznościowe z amboną skargowskiej wygłosił ks. prof. dr. Dąbrowski z Lublina. Drugą mszę św. u stóp trumny św. królewicza odprawił J. E. ks. Biskup Walega z Tarnowa, której pielgrzymi lubelscy wysłuchali. Tak do katedry jak i z powrotem pielgrzymka lubelska szła w pięknie rozwiniętej, malowniczej procesji ze sztanarami i pięknym transparentem z napisem „Lubelskie składa hołd Ostrobramskiej”. W drodze powrotnej pielgrzymka udała się wraz z duchowieństwem lubelskim (20-tu księży) przed pałac J. E. metropolity wileńskiego ks. Arcybiskupa Jabrzykowskiego i tu zgotowała Mu gorącą owację.

Przez niedzielę, poniedziałek i wczoraj zwiędzili pielgrzymi cmentarz na Rossie, kościoły wileńskie, zabytki i pamiątki Wilna. W dniu dzisiejszym delegacja pielgrzymki z duchowieństwem i kierownikiem pielgrzymki ks. Julianem Jakubieniem uzyskała audjencję u J. E. ks. metropol. Jabrzykowskiego, któremu złożyła hołd i uszanowanie. Na audjencji tej będzie również przedstawiciel prasy lubelskiej („Głos Lubelskiego”) p. Michał Niemier.

Wczoraj była lubelska pielgrzymka w Kalwarii wileńskiej i tu odprawiła stacje drogi krzyżowej. W Kalwarii powitała lubelską młodzież wileńska i zgotowała im miłą owację. W imieniu młodzieży lubelskiej przemówił p. Niemier. Wilnem i jego okolicą są lubeliniane poprostu zachwycony. Dziś opuszczają nasz gród, by znów wrócić do gmin swoich i zanieść im błogosławieństwo „Ostrobramskiej”. Za okazaną gościnność Lublin składa Wilnu wyrazy uznania i szczerze podziękowanie.

Likwidacja punktów sanitarnych.

Zorganizowane przez Sekcję Sanitarną Wykonawczego Komitetu Koronacyjnego 25 punktów, opatrunkowo sanitarnych w śródmieściu i w obozowiskach z dnem wczorajszym zostały zlikwidowane. Za czas trwania uroczystości na pomienionych punktach udzielono pomocy w 260 kilku wypadkach.

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

</

Zjazd nauczycielstwa polskiego w Gdańsku.

GDĄŃSK, 3.VII. (A. W.). Dziś przed południem pod przewodnictwem prezesa sen. Sienińskiego, w pięknie udekorowanej sali Wilhelmsteateru, w obecności gdańskich władz polskich z generalnym komisarzem Rzpłitej min. Strassburgerem na czele, oraz wobec przedstawicieli miejscowych stowarzyszeń polskich i prasy, nastąpiło otwarcie VI-go ważnego zjazdu delegatów Chrześcijańskiego stowarzyszenia nauczycieli szkół powszechnych, — prezydenta Sahma. Władze gdańskie w ogóle nie były reprezentowane, nie usunęły one za stosowne delegować urzędnika, bądź senatora dla uczestniczenia w uroczystości otwarcia obrad.

necki, poczem nastąpiła przerwa obiadowa. W międzyczasie o g. 1-iej odbył się raut na cześć przybyłych delegatów, w czasie którego przemówił radca legacyjny Zaleski. Wieczorem odbyła się w Wilhelmsteater uroczysta akademja.

od marca r. b. Dekrety te w myśl postanowienia Konstytucji winny być zgłoszone do Sejmu w ciągu dwóch tygodni od daty otwarcia sesji sejmowej. Między dekrétami znajdują się także dekrety o prawie prasowym oraz o karach za rozpowszechnianie fałszywych pogłosek.

Z Życia katolickiego.

Zjazd episkopatu polskiego.

W czasie trzech sesji Episkopatu Polskiego, odbytych dnia 29-go i 30-go ub. m., m. i. zastanawiano się: 1, nad wykonaniem Konkordatu i pod tym względem ustalono, iż od grudnia ub. r. rokowania z Rządem nie posunęły się naprzód, 2, nad sprawą szkolną, a mianowicie sprawą wykładów religij, oraz praktyk religijnych, 3, nad sprawą YMCA, co do której powzięto decyzję, 4, nad ustawą o małżeństwach i święceniu niedzieli, których projekty zbadano i powzięto szczególne postanowienia, 5, nad koniecznością zaspokojenia potrzeb religijnych rodaków naszych na obczyźnie.

Stowarzyszenia młodzieży wszelkich odcieni były również przedmiotem szczegółowych instrukcji, przez Zjazd opracowanych. Nowoczesne, nieskromne mody, jakoteż nieodpowiednie ubiory gimnastyczne i sportowe spotykały się z potępieniem i odpowiedniami na przyszłość zarządzeniami.

Z Teatrów.

TEATR POLSKI.

„Obrona Częstochowy“ w 8 obr. Bośniackiej.

Występy Józefa Sliwickiego.

Na Teatr Polski, w braku Reduty w Wilnie, spadł w dniach uroczystości Słowackiego i koronacyjnych, trudny obowiązek wystawienia sztuki o treści poważnej, odpowiadającej nastrojom chwili. Wprawdzie Reduta zjechała w końcu, już po dniach poświęconych pamięci Słowackiego, z jego „Księciem Niezłomnym“, mimo to jednak T. Pols. wcześniej powzięte zobowiązania, do których należała m. in. umowa z artystą tej miary, co Józef Sliwicki, z Teatru Narod. w Warsz., w roli Kordeckiego, w będącej oddawna w próbach „Obronie Częstochowy“ — dopełnić musiał. I pomimo wielu trudności w przygotowaniu swego personelu komedjo i farsowego do popularnej sztuki, wywiązał się z zadania z dużą starannością i dbałością także i o zewnętrzną stronę widowiska.

Przedewszystkiem więc przyczynił się do podniesienia niepowszedniego nastroju w sztuce występ najlepszego w Polsce odtwórcy postaci księcia Kordeckiego — Józefa Sliwickiego. Świetny ten artysta, jeden z przedstawicieli dawniejszej generacji aktorów, oraz tradycji, sięgających epoki rozkwitu wielkiej sztuki w Teatrze Polskim, zapoczątkowanej przez Królikowskich, Żółkowskich, Modrzejewskich — natchniona gra swa, w roli ratującego Rzeczpospolitą z potopu nszajdu zakonnika, zdołał poruszyć nabojętniejsze serca. Prostota i prawda, cechujące wielką duszę patrioty w białym habicie, przeora Paulinów, znalazły najdobitniejszy wyraz w niepopolitej interpretacji znakomitego artysty.

Podziwiało się obok tego przyczyną dykcję Sliwickiego, tak często lekceważoną przez młodych i najmłodszych aktorów. Cały personel T. Pols. wraz z występującą gościnnie p. Jaroszewską, ujmującą głęboko akcentowaniem uczuciem w roli Anny Zamowskiej, dokładał starań, by zupełnie różny od dotychczasowych charakter widowski, wypadł pod każdym względem najlepiej.

Słabą stroną stanowiły statystyki w ostatnich dwu obrazach, których wyglądem odpowiednim do epoki, a nie „jak Bóg dał“, jakaś kompetentna ręka pieczołowicie zająć się była winna. Nie wchodzimy oczywiście na tem miejscu w ocenę wartości sztuki Bośniackiej, której miarą współczesnych wymagań mierzyć nie sposób, która jednak dotychczas, obok „Kościuszki“ Anczyca, należy do najodpowiedniejszych i dotąd jedynych widowisk dla szerokiego mas, na których frekwencja w dniach uroczystości najbardziej liczona.

Z „Balladyną“ granej w T. Pols. w dniach poświęconych Słowackiemu recenzja była napisana i złożona, lecz pismo nasze podać jej nie mogło z powodu natłoku materiału i braku miejsca, z przyczyny tygodni przeszło trwających uroczystości.

REDUTA.

„Książę Niezłomny“ J. Słowackiego. Recenzji niniejszej nie poświęcamy genjuszu Słowackiego, jako współtwórcy Calderona, gdyż pisaliśmy o tem rok temu, a ostatnio uczynili to wielokrotnie głośniejsi. Ani też wykonaniu „Niezłomnego“ przez Redutę, w jej oryginalnym ujęciu, gdyż pisa-

liśmy o tem długo, szeroko i z usprawiedliwionym entuzjazmem równo przed rokiem, gdy Reduta poraz pierwszy ukazała Wilnu trażędę w ramach dziedzińca uniwersyteckiego. Zajmujemy się tu jedynie nowym jej tłem, jakim był ostatnio olbrzymi dziedzińiec Pałacu Reprezentacyjnego.

Inscenizacja „Księcia Niezłomnego“, piękna przed rokiem, na nowym tym terenie zyskała na monumentalności. Reżyserja nie potrzebując krepować się szczupłym stosunkowo dziedzińcem uniwersyteckim, tutaj uruchomiła wielką liczbę statystów (żołnierzy) i koni (wojskowych), którzy tak jedni jak drudzy poruszali się sprawnie, a w odpowiednich momentach z impetem ściąle rycerskim. Ad hoc wzniesiony taras z wysokimi w półkrag schodami (główny teren akcji) na tle olśniewającej, w świetle reflektorów, białości rzeckiej kolumnady z jej wdzicznym architravem, wśród grup krzewów i kwiatów — dawała złudzenie kra-

podzwrotnikowych. Niebywała akustyka, jak na plac tak rozległy, donosiła najwyraźniej każde słowo, nawet głosy kobiecych; głosy męskie zwłaszcza Osterwy, Chmielewskiego, Vorbrodta brzmiały imponująco.

Podziwiać trzeba było i swobodę w powodowaniu, tych oraz innych artystów z Osterwą na czele, koźmi, co dotąd było jedynie przywilejem artystów filmowych, oraz wytresowanie koni, które w zgiełku akcji, potężnie brzmiałych trąb, jaskrawej biele reflektorów, migocie pochodni oraz niesamowicie, furkoczących białych burnusów Maurów i czarnych płaszczy rycerzy chrześcijańskich ani razu nie zestrachwały się i nie pomieszały szyków.

To muzyczne komp. p. Dzwulskiego na orkiestrę dętą — przepiękne.

Ostatnią, pod gołem niebem inscenizacją „Księcia Niezłomnego“ przypominającą charakterem jakieś turnieje średniowieczne, zaliczyć należy do imponujących.

KRONIKA.

Z miasta.

— Wystawa obrazów. Otwarta w dniu 1 b.m. wystawa obrazów warszawskich artystów malarzy w sali klubu Przemysł-Handlowego w Wilnie (ul. Mickiewicza 33-a) budzi coraz większe zainteresowanie wśród licznie zwiedzającej ją publiczności. Wśród wystawionych stu kilkudziesięciu eksponatów nie brak niczego. Są i sceny batalistyczne i rodzajowe i tematy historyczne i pejzaże, kompozycje, typy i główki kobiece i akty, martwa natura i architektura.

Wystawa otwarta codziennie od godziny 10 r. do 7 wieczorem.

— Otwarcie wystawy fotografji krajozrazu polskiego. W gimnazjum im. Lelewela odbyło się onegdaj o godz. 5-tej po południu uroczyste otwarcie wystawy fotografji krajozrazu polskiego, zorganizowanej przez wileńską wojewódzką komisję turystyczną. Wobec dość licznie zebranej publiczności przemawiali przewodniczący komisji turystycznej p. inż. Siła-Nowicki, prezes Tow. Miłośników Fotografji p. Rackiewicz, poczem wojewoda wileński p. Rackiewicz po krótkim przedmówieniu wśród dziesięciu orkiestry uczniowskiej przeciąg wstępę i ogłosił otwarcie wystawy. Przedstawiła się ona dość zajmująco i zawiera około 1500 widoków krajozrazowych, architektonicznych i typów ludowych z różnych zakątków Polski. Najciekawszy jest dział widoków tatrzańskich oraz typów ludowych z Huculszczyzny. Z pośród kolekcji wileńskich fotografji i amatorów fotografji zasługują na szczególniejszą uwagę kolekcje prof. Kłosa, Bulhaka, inż. Krukowskiego, Bujki oraz wielu innych, które obszerniej omówimy w jednym z najbliższych nrów. (F.)

— Udekorowanie dr. Władysława Zahorskiego. W dniu wczorajszym dnia 4 lipca r. b. w godzinach popołudniowych pan wojewoda w obecności p. Czarkowskiego, wiceprezesa Towarzystwa Przyjaciół Nauk, dr. Kozłowskiego i innych udekorował krzyżem Polonia Restituta dr. Władysława Zahorskiego.

— Podwyżka komornego. Z dniem 1-go lipca wchodzi w życie nowa podwyżka komornego, obejmująca wszystkie kategorie lokali, z wyjątkiem mieszkań jednopokojowych i jednopokojowych z kuchnią. Podwyżka wynosi, jak co kwartał, 6 procent zasadniczego czynszu z czerwca 1914 r. Mieszkania jednopokojowe i jednopokojowe z kuchnią bez zmiany do 1 stycznia 1928 r. Mieszkania dwu- i trzechpokojowe, lokale handlowe i przedsiębiorstwa posiadające patent IV kategorii, oraz pracownie reko-dzielnicze z patentem VIII kategorii — 84 procent.

Mieszkania cztero- i sześciopokojowe, pracownie reko-dzielnicze, wykupujące patent VII kategorii, lokale zakładów naukowych i wychowawczych — 89 proc. Sklepy i lokale handlowe wzgl. przemysłowe o podstawowym komornym do 600 rub. pensjonaty, pracownie niepołączone z mieszkaniami, oraz mieszkania od 7 pokiół wwyż — 94 proc.

Sklepy i lokale handlowe wzgl. przemysłowe o podstawowym komornym powyżej 600 rub. rocznie, oraz hotele — 99 proc. Budynki fabryczne bez ochrony. Wszystkie powyższe kategorie mieszkań i lokali, z wyjątkiem pierwszeń, zwolnione są nadal od płacenia wszelkich opłat dodatkowych, nie wylączając podatku wodociągowego.

Sprawy miejskie.

— Opłaty od elektryczności na rzecz bezrobotnych. Ministerstwo Spraw Wewn. zgodziło się prolongować na przeciąg lipca, sierpnia i września termin pobierania dodatkowych opłat od energii elektrycznej na rzecz bezrobotnych.

Sprawy kolejowe.

— Nowy vice-prezes dyrekcji. Dowiadujemy się, że p. minister komunikacji podpisał nominację inż. Bohdana Cywińskiego na stanowisko vice-prezesa wileńskiej dyrekcji kolejowej, przyczem powierzono mu również kierownictwo dyrekcji kolejowej na czas urlopu prezesa inż. J. Staszewskiego.

— Nowe przystanki. Jak nas informują Wileńska Dyrekcja P. K. P. prośbę Wojewódzkiej Komisji Turystycznej w sprawie wprowadzenia postoju dla pociągu Nr. 712 odchodzącego z Wilna o godz. 8-ej rano załatwiła przychylnie, wprowadzając od dnia 20.VI. r. b. 10 minutowy postój na przystankach Szklary i Leśniki.

— Rozbudowa linii wąskotorowych. W związku z odbytą konferencją u p. wojewody, p. ministra komunikacji Romockiego przy współudziale prezesa dyrekcji kolejowej Staszewskiego dowiadujemy się, że na terenie Wileńszczyzny rozpocznie się budowa toru wąskotorowego w najbliższym czasie, przyczem w pierwszym rzędzie budowa torów rozpoczęta będzie w powiatach Rogoźce i Postawskim.

— Katastrofa kolejowa. Dnia 3 b. m. na stacji Mosty, Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej pociąg towarowy najechał na stojący na stacji skład pociągu osobowego. Parowozy obu pociągów zostały uszkodzone. Wypadków z ludźmi nie było.

Sprawy wojskowe.

— Nowy D-ca 6 bryg. K. O. P. Dnia 1 b.m. przybył do Wilna i rozpoczął urzędowanie nowomianowany D-ca VI brygady K. O. P. pułk. Górski.

— Karty powołania. Wydział wojskowy Magistratu rozpoczął rozsyłanie do studentów w wieku poborowym kart powołania do służby wojskowej. Wobec powyższego studentów, którzy w ostatnich czasach zmienili swe miejsce zamieszkania, winni osobiście zgłosić się po te karty.

Sprawy robotnicze.

— Strajk. Przed paru dniami w zakładach stolarskich Borek-Boreckiego robotnicy, wobec niewypłacania im, od pewnego czasu należności ogłosili strajk.

Poczta i telegraf.

— Spis abonentów. Opuścił prasę nowy spis abonentów sieci telefonicznej oblegu dyrekcji Poczty i Telegrafów w Wilnie na rok 1927/28. Według tego spisu w Wilnie mamy obecnie 1320 telefonów.

Sprawy szkolne.

— Przeszkolenie wojskowe nauczycieli. Rozkazem Pana Ministra Spraw Wojskowych z dnia 14 czerwca 1927 r. Nr. 5080/Org. zostają wcieleni do wojska w dniu 7 lipca r. b. na 8 tygodniowe wyszkolenie nauczyciele publicznych szkół powszechnych z roczników 1902, 1903 i 1904.

W związku z tem Kuratorjum zwraca uwagę interesowanym nauczycielom, aby do wcielenia zgłosili się bez spóźnienia dnia 7 lipca b.r., gdyż opóźnieni zostaną zwolnieni z czynnej służby indywidualnie po przejściu całkowitego wyszkolenia, wskutek czego mogą zająć wypadki, że niektórzy z nich będą zwolnieni dopiero po rozpoczęciu się nowego roku szkolnego.

Równocześnie Kuratorjum zwraca interesowanym uwagę, że stosownie do § 742. rozp. wyk. do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej uchylenie się od odbycia tego wyszkolenia powoduje niezwłoczne wcielenie do wojska, celem odbycia całkowitego okresu służby czynnej, niezależnie od odpowiedzialności karnej za uchylenie się od służby wojskowej.

— Instytut Nauk Handlowo-Gospodarczych. Według otrzymanych informacji Zarząd Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie otrzymał z Ministerstwa W. R. i O. P. zezwolenia na założenie w

Wilnie Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych.

Nauka będzie trwała dwa lata. Uczniami może być młodzież płci obojga w wieku do lat 19, która ukończyła kurs co najmniej sześciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej.

Prowadzone dotychczas przez wyżej wymienione Towarzystwo dwuletnie Kursy Ekonomiczno-Handlowe ulegną likwidacji.

Informacji dotyczących się zapisów do Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych udziela codziennie sekretarjat 2-letnich Kursów Ekonomiczno-Handlowych, ul. Biskupia 12 od 6 do 8 wieczorem.

Sprawy akademickie.

— Sekcja Tenisowa Akademickiego Związku Sportowego komunikuje, iż w dniach 7, 8 i 9 lipca, organizuje propagandowy turniej tenisowy o mistrzostwo m. Wilna — dostępny dla wszystkich. Turniej odbędzie się na kortach tenisowym A. Z. S. w ogrodzie po-Bernardyńskim i obejmie nast. konkurencje: 1) Single Panów, 2) Single Pań, 3) Double Panów, 4) M x e double, 5) Single Panów z wyrównaniem, 6) Single Pań z wyrównaniem, 7) Double Panów z wyrównaniem.

Początek turnieju dnia 7-ego lipca o godz. 10-iej. Wpisowe od konkurencji wynosi 4 zł. (Dla uczniów szkół średnich 2 zł.). Zapisy na turniej przyjmuje p. Grabowiecki na kortach w ogrodzie po-Bernardyńskim, lub pisemnie — Zawalna 16.

Różne.

— Uzdrowsko Nauczycielskie. Pensjonat „Inocentówka“ 1 km. od przystanku Poblanka i Poligonu, 3 1/2 km. od „Nowicze“ — uzdrowska akademickiego. Las świerkowy, plaża, kąpiel, łódki, rzeka rybną, miejscowość ładna i sucha. Dobre odżywianie 5 razy dziennie. Całkowite utrzymanie 5—6 zł. Osoby prywatne będą przyjmowane w miarę wolnych miejsc.

Zgłaszać się do Zarządu uzdrowska Mostowa 7, przy szkole powszechnej Nr. 24.

— Podziękowanie. Najserdeczniejsza wdzięczność mieszkańcom Wilna, Wiadom. Bezpieczeństwa, Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej, W-mu p. Żyndzie kierownikowi Ks. Św. Wojciecha, Komitetowi Głównemu obch. kor. M. B. na ręce sekretarza ks. Kanonika Chaleckiego i przew. sekcji poch. ks. ks. Kanoników Cichowskiemu, sekcji Kwaterunkowej, a zwłaszcza Jej Przeszowi W-mu panu Janowi Popowiczowi, Przew. Ks. Prałatowi Wołodźce i chwytającym swą gościnnością za serce, W-bnym księżem Misjonarzem, składa Piętrzymka z diec. Lubelskiej.

Dziś wieczorem przy pożegnaniu się z Maryą Ostrobramską w uczuciu wdzięczności modły wzniesiemy, by ukoronowana Matka Wilna, całej diecezji Wileńskiej Kresom i Polsce całej błogosławieństwo u Syna swego wyprosił raczyła.

Sport.

— Mecze futbolowy Żidenice. — Wilno. W niedzielę na boisku pióromonckim odbył się mecz futbolowy pomiędzy czeską drużyną „Żidenice“ jako reprezentacją Berna a reprezentacją Wilna.

Wynik zawodów był niespodzianką dla sportowców Wileńskich. Drużyna Wileńska poniosła nieoczekiwaną klęskę przegrywając w stosunku 11:0. Zawdzięczać tak wielką przegraną i nową kompromitację sportowców polskich wobec sportu zagranicą należy w pierwszym rzędzie, inicjatorom tego meczu. Skład drużyny wileńskiej reprezentowany był w większej ilości z graczy żydowskiej „Makabi“ i z kilku z A. Z. S. 1 p. p. leg. „Pogoni“. Z czołowych natomiast zawodników wileńskich chociażby jak pp. Ludwikowski, Baniak, Luberta, LepiarSKI i inni nie było. Zamiast nich wstąpieni zostali do reprezentacji żydzi z „Makabi“, którzy w większości, jako zawodnicy są słabi. Podobno tak duże udzielenie miejsc „Makabistom“ zostało spowodowane jedynie dla zaspokojenia ambicji żydów i ze względów kasowych. O ewentualnej klęsce nie myśleliśmy. Prócz tego „reprezentanci“ Wileńscy nie mieli czasu na przeprowadzenie koniecznego treningu.

W drugim dniu swego wystąpienia Czesi, jak zresztą można było przewidywać, wyszli na spotkanie z „Pogonią“ zwycięsko. Wygrali w stosunku 10:0 (dziesięć na zero).

Goście czescy przez cały przeciąg tej gry byli panami boiska. Nie grali lecz raczej bawili się z „pogoniaczami“. Wbijali bramę (prawie, że w równych odstępach czasu), wtedy gdy mi się to podobało. To też „gra“ ta nie była ciekawa.

NADESLANE.

Otwarta została kuchnia dla Inteligencji, gdzie będą wydawane obiady w cenie od 50 groszy, oraz śniadania i kolacje. Akademikom, którzy przedstawiają zaświadczenia niezamożności z Bratniej Pomocy — bezpłatnie. Kuchnia mieści się przy ul. Wielkiej 51 (sklep). Konstancja Bąbalowa.

Zajście na granicy włosko-francuskiej.

PARYŻ, „Matin“ publikuje protest przeciwko zajściom na granicy włosko-francuskiej w Sabaudji, na płaskowzgórzu Mont Cenis. W pobliżu granicy odbywa tam ćwiczenia strzeleckie ostreimi nabojami siedem baterji włoskich. Część pocisków pada na terytorjum francuskie.

Mieszkańcy zagrożonej okolicy w popochu opuszczają siedziby, artylerja zaś włoska niszczy im ich pola.

Mer Lanslebourg założył protest wobec konsula włoskiego w

Lotnik Byrd w Paryżu.

PARYŻ, 4.7. (Pat). Lotnik Byrd odwiedził dziś w południe matkę lotnika Nungessera. Zgromadzona na ulicach publiczność wydała okrzyki na cześć Byrda i Nungessera.

Zakończenie kontroli aljanckiej w Bułgarii.

SOFJA, 3.7. (Pat). Podczas wywiadu, udzielonego przedstawicielowi dziennika „Demokratyczny Spogor“, przewodniczący wojskowej komisji kontrolującej w Bułgarii pułkownik Renk oświadczył, że komisja ta zakończyła z powodzeniem swą misję w Bułgarii. Dalej pułk. Renk zaznaczył, że zachowa on o Bułgarii najlepsze wspomnienia i dodał, że wszelkie kwestje, które dotych-

Następnie kapitan Byrd i jego towarzysze wzięli udział w śniadaniu, wydanem na ich cześć przez pioniera lotnictwa Bleriota. W śniadaniu tem wzięło udział wiele wybitnych osobistości.

Upały w Jugosławii.

BIALOGROD, 4.VII. (Pat.). Cały kraj nawiedziła fala upałów. W Skopli termometr wskazywał 40 stopni, w Białogrodzie 33 stopnie.

Sejm i Rząd.

Ubezpieczenie pracowników umysłowych. Rada prawnicza, pod przewodnictwem prezesa trybunału administracyjnego p. Kopczyńskiego, ukończyła prace nad projektem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych przedkładając swą opinię ministrowi sprawiedliwości. Następnie projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych skierowany zostanie na radę ministrów.

Ustawy samorządowe.

Na posiedzeniu wtorkowym Sejmu porządek dzienny zawiera tylko jeden, jedyny punkt obrad: ustawy samorządowe — i gminne, i miejskie i powiatowe. W sobotę późnym wieczorem rozdano posłom odpowiednie druki komisyjne, zawierające przedłożenia komisji. Od wtorku codziennie będą się toczyły obrady Sejmu. Sejm pragnie u końca swego żywota pozostawić pomnik swej pracy i wytrwałości.

Wnieśnienie do Sejmu dekrétów Prezydenta.

Wczoraj do kancelarji sejmowej zostało złożonych kilkadziesiąt dekrétów wydanych przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

Wiadomości telegraficzne.

Kłęska gradu.

LWOW, 3.VII. (AW.). Wczorajsza burza gradowa naciągnęła do Lwowa z Przemyśla. Wzdłuż toru kolejowego Przemyśl—Lwów pola są zupełnie zniszczone i wyglądają jakby wymłócone.

LWOW, 3.VII. (AW.). Wskutek wczorajszej katastrofy gradowej wiele osób odniosło poważne kontuzje i zranienia. Pogotowie ratunkowe było wielokrotnie wzywane. W Wólce burza zwałiła mur, robotnik Szymczak wskutek uderzenia cegła doznał złamania kości czeskiej. W cegielni przy ul. Sobkowskiej konie smagane gradem spłoszyły się i ciągnęły kilkasiet metrów woznice, który doznał silnych potłuczeń. Wiele osób zranionych zostało szczybami, powybijanymi przez grad w wozach tramwajowych.

Jubileusz red. Szenderowicza.

LWOW, 3.VII. (AW.). Wczoraj świętowało wydawnictwo i redakcja „Słowa Polskiego“ jubileusz 30-letniej pracy dziennikarskiej w „Słowie Polskim“ Władysława Szenderowicza. W salach hotelu Krakowskiego odbył się bankiet, na którym wygłoszono szereg przemówień. Prezes lwowskiego syndykatu dziennikarzy Fryling, przemawiając, wyraził ubolewanie, że dotychczas nie weszła jeszcze w życie ustawa dziennikarska i nie pomyślano o stworzeniu funduszu emerytalnego dla dziennikarzy, na wzór państw zachodnich np. Czechosłowacji.

Katastrofa kolejowa.

WARSZAWA, 4.VII. (Pat.). Dnia 4 b. m. o godz. 0. min. 52 na stacji Galkówek na linii Kozłuski—Łódź Kalksa wjeżdżający na stację pociąg towarowy zawadził o stojący obok na torze drugi pociąg towarowy, wskutek czego wykołczyły się parowozy obydwu pociągów. Na odcinku tym ruch

Z LITWY.

Sprawa o rzekome szpiegostwo na rzecz Polski.

27 czerwca b. r. Sąd Wojenny rozpatrzył sprawę Makowskiego Antoniego, Bloznela Leopolda, Czebelisa Jana, Linki Jana, Pieczulisia Józefa, Makowskiego Józefa i Makowskiej Anieli, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski.

więzienia i Makowską Anielę — 4 lata ciężkiego więzienia. Dwoch pozostałych uniewinniono. Skazani na śmierć złożyli na ręce Prezydenta podanie o ulaskawienie. Prezydent podanie Antoniego Makowskiego odrzucił i wyrok 29 czerwca został wykonany.

Z KRAJU.

Wyjazd wycieczki krajoznawczej do Wilna, Zakopanego i Gdarska.

Wycieczka krajoznawcza działu szkół powszechnych powiatu Wilejskiego i Mołodeczńskiego w liczbie 130 dzieci, wyjeżdża dnia 9 lipca b. r. pol. pociągami z Wilejki.

W dniu wyjazdu wycieczki odbędzie się na intencję wycieczkowniców Msza św. o godz. 8-mej rano w czasie której Przew. ks. Dziekan Adolf Śnieżko udzieli błogosławieństwa.

ny w parku 3 maja w dniu 3 lipca 1927 r.

Pierwsza matura w Seminarjum Nauczycielskim im. Romualda Traugutta w Świsłoczy.

Dzień 22-go czerwca był świętem dla Świsłoczy, małego miasteczka w powiecie wołkowyskim. Życie tej, typowo kresowej, napół żydowskiej miejscowości szło zwykłym trybem, zamknięte w ciasnym kole miejscowych spraw i zainteresowań, aż do roku 1922.

rach tych mściło się słynne „gimnazjum grodzieńskie”, w którym kształcili się takie jednostki, jak Józef Ignacy Kraszewski i Romuald Traugutt.

Lecz po 63 m roku moskale gimnazjum to zamknęli, ponieważ uczniowie jego gremjalnie przylączyli się do partyj powstańczych. Na jego miejsce założono tu rosyjskie seminarjum nauczycielskie, które istniało aż do wojny światowej.

Ś. p. dyrektor Borys rozpoczął ciężką i żmudną pracę podnoszenia z gruzów tych ruin. Kosztem pięciu lat wyteżonych wysiłków udało mu się zdziałać tyle, iż obecnie mury te mieszczą w sobie pełne seminarjum, wraz z kursem wstępnym i szkołą ćwiczeń.

Najgorętszym życzeniem Bolesława Borysa było moc poęgnać pierwszy zastęp swych wychowanków, kończących zakład i idących w świat, by szerzyć oświatę wśród ludu. Lecz los zrzucił inaczej i nie pozwolił mu dożyć tej chwili, w której praca jego wyda pierwszy owoc.

Przebieg egzaminów był na ogół pomyślny. Z 21, dopuszczonych do egzaminów, złożyło 19-tu, 22-go czerwca w sali seminarjum odbyła się uroczystość wydawa-

nia świadectw dojrzałości, połączona z akademią ku czci Juliusza Słowackiego. W uroczystości licznie wzięli udział przedstawiciele miejscowej ludności.

Wdzięczni maturzyści zawiesili w dniu w szkolnej sali portret kochanego dyrektora, jako dowód swej głębokiej czci i pamięci.

Świadectwa dojrzałości otrzymały następujące osoby: Andruskówna Janina, Bachorzewska Zofia, Bialek Ignacy, Dąbrowski Stanisław, Demianiukówna Natalia, Fiodorowiczówna Marjanna, Florczykowski Józef, Hublewska Halina, Kamiński Wacław, Kolszczukówna Nina, Łuszczak Czesław, Matysiak Józef, Morozówna Marja, Naumówna Wiera, Pierzyńska Marja, Radziwonowski Antoni, Siczekówna Marjanna, Tuchalska Antonina i Waszniewska Wanda.

Poświęcenie sztandaru Pol. Zw. Kol. w Głębokiem.

W niedzielę 12 czerwca r. b. miejscowe Koło Polskiego Związku Kolejowców obchodziło podniesienie uroczystość poświęcenia swego sztandaru Związkowego, ufundowanego dzięki ofiarności członków.

Po zbiórce na dworcu osobowym, ruszono w pochodzie, przy dźwiękach dwóch orkiestr i przy udziale licznych przedstawicieli Związku, przybyłych z różnych okolic kraju, do kościoła parafialnego, gdzie ks. prefekt Karpowicz dokonał poświęcenia sztandaru przy okolicznościowym przemówieniu.

Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli pp. Pióro-Dambińska, Mickiewiczowa, Kulichowa, starosta Kulwiec, burmistrz Pióro-Dambiński i inż. Łopuszański.

Po nabożeństwie odbyło się przed kościołem zaprzysiężenie Prezesa Koła kol. Kobusa i chrzążego kol. Leśniewskiego, oraz tradycyjna ceremonia wbijania gwoździ i wpisywania się do księgi pamiątkowej. Następnie ruszono pochodem do pomnika „Nieznanego Żołnierza”, gdzie złożenie wieńca zostało poprzedzone podniesieniem przemówieniem Prezesa Zarządu Głównego P. Z. K. inż. Łopuszańskiego.

Jednocześnie pochylili się sztandary związkowe, oddając hołd pamięci bohaterów walk o niepodległość Ojczyzny.

Po uroczystości odbył się w kasynie urzędniczym wspólny obiad, w czasie którego przemawiali pp. starosta Kulwiec, dyrektor Narkowicz, prezes inż. Łopuszański i szereg przedstawicieli urzędów i pokrewnych organizacji.

Wieczorem o godz. 8-mej odbyło się w sali „Ogniska” kolejowego przedstawienie amatorskie urzędzone staraniem członków sekcji dramatycznej, przy Kole P. Z. K. i zabawa taneczna, na której w miłym nastroju bawiono się do rana.

Urządzenie uroczystości poświęcenia sztandaru wywarło na wszystkich bardzo podniosłe wrażenie.

Oranskiej, dwóch chłopców, pasących bydło znalazło pocisk armatni i manipulując nim spowodowało wybuch, wskutek czego jeden z tych chłopców — Wincenty Zapolski lat 14, został ranny w obie nogi. Podczas przewożenia do Oran Zapolski wskutek upływu krwi zmarł.

G I E Ł D A. WARSZAWA, 4.VII. (Pat.) — Dolar 8,91—8,94—8,89. Belgja 124,35—124,66—124,14. Londyn 43,44—43,55—43,33. Nowy-York 8,93—8,95—8,91. Paryż 35,03—35,12—34,94. Praga 26,50—26,56—26,44. Szwajcaria 172,17—172,62—171,74.

Wiedeń 125,82—126,13—125,31. Włochy 99,43—49,55—49,31.

Papiery procentowe: dolarówka 53,50—53,75, 8% pożyczka konwersyjna 99,25, dolarowa 84,25, kolejowa 102,50—103,00, 5% konwersyjna 62,00—62,25—62,10, 8% listy zastawne Banku Gcsp. Kraj. i Banku Rolnego 51,80—52,00, 4% ziemskie 43,50, 8% warszawskie 76,00, 5% warszawskie 60,50—60,00, 4,5% warszawskie 54,50.

Akcje: Bank Dyskontowy 130,00, Handlowy 6,70, Polski 128,00—132,00—131,40, Zjedn. Ziem Polskich 3,00, Spółek Zarobkowych 73,00—71,00, Spies 90,00, Kukier 3,80, Wysoka 121,50, Węgeli 80,00, Nobel 45,00, Cegielski 38,00, Lilpop 22,76—23,25, Modrzejew 7,50—7,76—7,60, Ostrowiec 66,00—67,00, Rudzki 1,90—1,97, Starachowice 47,50—49,50—48,60, Zieleniewski 17,50, Zawiercie 29,00, Żyrardów 15,00—14,80—15,50.

MIĘSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Kino-Kameralne „Polonja” Mickiewicza 22.

KINO-TEATR „L U X” ul. Mickiewicza Nr. 11.

„Tragedja w Lourdes” — (Credo) dramat w 8 aktach.

„CIERNISTA DROGA KOBIETY” Kino romans w 10 aktach.

JAK POSTĘPOWAĆ z MEŹCZYZNAМИ? LIA LEE I JAMES KIERKWOOD

NIECHAJ NAS DZIECKO SĄDZI!... Tragiczny trójkąt małżeński w 10 aktach.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO Zawiadania, że w myśl 16 statutu przeprowadzone zostało w lokalu Banku w dniach 24 i 25 maja 1927 r. I-sze losowanie

Mieszkania i pokoje Z powodu wyjazdu do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe i pokój z osobnym wejściem.

KOWALSKINA USUWA NAJSILNIEJSZE BOLE GŁOWY

KREM „Neocol” USUWA BEZ ŚLADU PIEGI, PLANY WAGRY, OPALIZNIĘ I ZBRZĄDZIŁ NA TWARZY.

FORTIEPIANO, PIANINA, I FISHARMONJE

SPRZEDAŻE Folwark około 30 ha.

OBWIESZCZENIE Na mocy decyzji Urzędu Skarbowego na powiat Wileńsko-Trocki niniejszym podaje się do ogólnej wiadomości iż w dniu 8.VII.1927 r. w Urzędzie Skarb. na pow. Wileńsko-Trocki przy ul. W. Pohulanka Izba Skarbowa pokój Nr. 35 odbędzie się licytacja majątku Wileńskich Zakładów Przemysłowych „Posseha” w Nowej - Wilejce składającej się z porowej maszyny 160 H. P. dynamo-maszyny walt 230 kilowat 125, obu w pełnym komplecie i porządku, Oszacowane sędem tysiąc (700000 zł.) za załogi Skarbowi Państwa, Informacji w Urzędzie Skarbowym w godzinach urzędowych.

WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

SUKNO i BŁAWAT KAZIMIERZ RUTKOWSKI, J. DOMAGAŁA Wilno, Wielka 47, vis-a-vis kościoła Św. Kazimierza.

Taksówka po gruntownym remoncie z powodu wyjazdu natchylniast do sprzedania. Wiadomość ul. Lubelska 5 m. 19.

UWAGA! Obiady, kolacje i śniadania oraz różne zakąski poleca Jadalnia przy ul. 3-go Maja 1, vis a vis Sądu.

HEMOROJDY! CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego

F-my POLBUT Wilno ul. WILEŃSKA 3. Obuwie męskie, damskie i dzieciinne gwarantowane po cenie dostępnej.

Na 10-cio miesięczną wypłatę Najlepsze w świecie Oryginalne Szwedzkie wirówki „DIABOLO” poleca reprezentant fabryki ZYGMUNT NAGRODZKI

LEKARZE AKUSZERKA M. BRZEZINA

D-r. Blumowicz Choroby weneryczne syfilis i skórne.

Lek. Dentyści

D-r. KENIGSBERG CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE.

D-r. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne.

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne.

Dr. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE.

Dr. Suszyński Spec. choroby weneryczne, niemocoplciowe, skórne.

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne.

DOKTOR D. Zeldowicz chor. WENERYCZNE MOCZOPŁC. SKÓRNE

Dr. Wołodźko

Dr. KAPŁAN Choroby weneryczne, i skórne.

Dr. MED. A. CYMBLER Choroby: weneryczne i skórne.

J. Zwiedryński Wileńska 28, telefon 12-24.

Dr. KAPŁAN

RÓŻNE SERY, oraz MASŁO

J. Zwiedryński

P. W. Duchowieński Pielgrzymom poleca się Polski skład apteczny Farm. Wład. TRUBILLY

AKUSZERKI AKUSZERKA M. LAKNEROWA

Dominikańska 16 kupno i sprzedaż antyków, porcelany, dywanów, bronzów, sztychów i innych rzeczy.

Ulewniania się zgubione w dniu 20 czerwca książeczki oficerskiej i dokument mobilizacyjny wystawiony dla lekarza rezerwy kapitana Dr. Sergjusza Schillinga-Siegalowicza.

Skradz. dowód osobisty wyd. przez Starostwo Wil.-Trockie na imię Michała Nowokoleskiego zamieszkałego we wsi Dusznia, gm. Rudom, un. się.

Zgubiono legitymację za Nr. 625 wydaną przez Dyrektora Poczt i Telegrafów w Wilnie na imię Stanisława Montowa. Zamiesz. ul. Marcowa 24 m. 2. unieważnia się.

Zgub. książkę wojskową wyd. przez Starostwo Wil.-Trockie na imię Feliksa Jasłutowicza, zamiesz. we wsi Terniany gm. Rudom, un. się.

Zgub. książkę wojskową wyd. przez PKJ Wilejka-pow. na imię Fajki Rogożyna, zam. w Mołodecznie unieważnia się.

Zgub. książkę wojskową wyd. przez PKJ Wilejka-pow. na imię Fajki Rogożyna, zam. w Mołodecznie unieważnia się.

SKŁAD ŁÓZEK B. ŁOKUCIEWSKI Mickiewicza 42.

Katalog Nr. 16

Do Zakopanego

Wolne posady

Potrzebny Ogrodnik samotny znający się na prowadzeniu ciepłarni, inspektów i hodowl kwiatów do ogrodu dworskiego na Pomorzcu. Zgłaszać się do 10 lipca. Turgielska 12-4.

Chmistrzyni potrzebna od zaraz na wieś. Dowiedzieć się ul. Ad. Mickiewicza 30, m. 5.

Potrzebny szofer z kaucją do taksówki. Adres W. Pohulanka 1 Cafe mleczarnia 1366-1

Potrzebna kelnierka. Garbarska 8. Jadalnia. 1361

Do pracowni cukielniczej przyjmij na praktykę chłopczyka lub dziewczynkę. Zawalna 16, m. 49 tylko 10-12 rano. 1379

Szuka pracy

Osoba w średnim wieku poszukuje posady na wyjazd. Zgodzi się do dzieci z system. Posłada świadectwa. Wileńska 30, piekarnia. 1360

DRU-KARNIA I INTROLIGATORNIA „DZIENNIK WILEŃSKI” Wilno, ul. Mostowa №1. Tel. 12-44

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie drucarstwa i Introligatorstwa wcho-dzące.